

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

Ew/4 № 21730 /II.

BARDZO PILNE

Pocztą polową 53, dn. 27. maja 1921 r.

DO

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

W W a r s z a w i e .

W załączeniu przesyła się do wiadomości odpis raportu
Attache Wojsk.P.P.w Rzymie z 9/V 1921.r. o sprawie Śląska.

1 załącznik:

Otrzymują:
Gen.Adjut.Nacz.Wodza.
M.S.Zagr.Of.łączn.

Szef Oddziału II:

MATUSZEWSKI m.p.

Ppłk.p.d.Szt.Gen.

Za zgodność

Sikorski

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLESKICH
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA
7359 3dnia 24 / 1921 r.

złagoc. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

ATTACHE WOJSKOWY PRZY POSELSTWIE POLSKIM
= W RZYMIE =

9 maja 1921

648

NACZELNE DOWODZTWO WOJSK POLSKICH

ODDZIAŁ II SZTABU.

w Warszawie

W załączeniu przesyłam w liczbie 5-ciu egzemplarzy
raport "Do spraw Gornego Śląska".

Attaché Wojskowy:

(Ppułkownik Poninski/



ARCHIVES
New York

Rzym dnia 9 maja 1921

Do spraw Gornego Sląska.

Po otrzymaniu z Naczelnego Dowództwa 5 maja b.r.; telegramu szyfrowego Nr 20074/II udałem się do tutejszego Ministerstwa Wojny i prosiłem o audjencję u Ministra Wojny Ex.Di. Rodino. Wobec wyjazdu Ministra zostałem przyjęty przez jego zastępcę i wyraziłem mu ubolewanie z powodu śmierci żołnierzy włoskich na Śląsku, zapewniając go że powstanie to wybuchło bez aprobaty rządu polskiego, który się z nim stanowczo nie solidaryzuje i że powstancy nie walczą przeciw wojskom włoskim, lecz doprowadzeni do ostateczności międzynarodowymi pogłoskami pochodzącymi z Niemiec, rozpaczliwie bronią ziemię ojczystą.

Oswiadczenie moje przyjęto bardzo przychylnie i generał kazał podziękować mojemu rządowi za wyrażone słowa współczucia. Wysłałem wtedy do Naczelnego Dowództwa telegram szyfrowy Nr 646, którego kopję załączam.

7-go maja powtórnie udałem się do Ministerjum Wojny, aby zasięgnąć oficjalnie informacji o zabitych i rannych. Właśnie był nadszedł telegram od gen. De. Marinis że jest 19 zabitych i 34 rannych, między zabitymi porucznik Baltesti, a -rannymi mjr. Azzone. Tym razem w rozmowie ze mną zauważyłem pewną niechęć.

8-go maja, prasa, która dotychczas dzięki staraniom tutejszego Poselstwa była trzymana w kłęczach, równocześnie we wszystkich gazetach potępiła ostro wypadki na Śląsku i bierne zachowanie się rządu polskiego

"Corriere della Sera" wspominając o bardzo dobrze zredagowanym artykule Fosła Skirmunta w "Tribuna", ubolewa, że rząd polski jeszcze z żadną notą oficjalną nie wystąpił. Wysłałem wtedy telegram szyfrowy Nr 647 z prośbą o zadośćuczynienie opinii publicznej. (Kopję załączam/

Nota oficjalna rządu polskiego byłaby nader pożądaną przed powrotem Ministra Spraw Zagranicznych hr. Sforzy, który ma wrócić 8/V wieczorem

i oficjalnie sprawy te omowic. Znajac sympatje Ministra Sforezy dla Francji, zechce on z pewnoscia sprawe te zagodzic, a nota oficjalna rządu polskiego ułatwiłaby mu zadanie. Ponadto w obecnej chwili ogół jest tak zajęty wyborami, że kwestja Śląska z Katowicą stanie się kwestją drugorzędną.

W razie nienadejścia na czas noty, trudno przewidziec jaki obrot może wziąć cała sprawa, w każdym razie korzystnem to nie byłoby.

Równocześnie z oświadczeniem Posła Skirmunta w Tribunie, zapytywany był ambasador niemiecki Von Berenberg Goessler i w bardzo niezręcznem oświadczeniu wyraził się że kwestja Śląska nie jest kwestją patriotyczną, lecz niechęcią sfer robotniczych polskich na Śląsku względem tamtejszej burżuazji niemieckiej.

Attaché Wojskowy:

(Ppułkownik Poninski/